

MARIANNA PĘKALA

ur. 1930; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Puławy, II wojna światowa, Żydzi, prześladowanie ludności żydowskiej, Basaj, wypędzenie Żydów z Puław

Sytuacja Żydów w Puławach podczas II wojny światowej

Niemcy to Żydów najsampierw pozganiali, mieli różne prace, to [taki] Basaj ich zawsze ganiał z nahajem. Jak ich do roboty nieraz gnali, [ci Żydzi] przewracali się. Tutaj był taki Polak, Basaj się nazywał, to nahajem ich ciągle lał, jak upadali. To było okropne. To był taki Polak, już teraz z ich rodziny nikt nie żyje, najęli go Niemcy, tak jak najmowali Niemcy, jak się Polacy zapisywali na folksdojczów, żeby im się dobrze powodziło. To i on taki był sługus niemiecki. On mieszkał na Zielonej, u Kaletki, gdzie stoi ta stara kamienica, tam gdzie jest karczma i dom taki z cegły czerwonej. Tam dużo lokatorów mieszkało, na dole mieszkali Rusakowie, mieszkała młoda Kaletkowa, mieszkali starzy Kaletkowie, mieszkali państwo Lalakowie. A jak [Żydzi] mieszkali w tartaku, bo tam jakieś baraki były, to stamtąd ich gnali na piechotę do różnych robót. Ja widziałam ich, jak szli przez aleję Królewską, jak on tam się nad nimi znęcał. Robili wszystko, doły kopali, ulice zamiatali, porządki robili.

A później to ich po trochu wysyłali do Kazimierza. Całe procesje Żydów na furmankach wywozili [Niemcy] do Kazimierza. To było okropne. Za koszarami mieszkał mój znajomy, taki Czarnecki, to tam Niemcy stali i ci Żydzi się przewijali. Zabierali [im] kosztowności, złoto i tak dalej, i tak dalej. A później pakowali ich – niby to dobytek im kazali zabierać – na furmanki i jechali przez Zieloną na Kazimierz. A w Kazimierzu to ja nie wiem, co robili.

Data i miejsce nagrania	2003-11-25, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"